

Apostolstwo w szkole

W 1957 roku Guadalupe powróciła do Madrytu po sześciu latach spędzonych w Meksyku i na nowo podjęła pracę nauczycielki ...

29-10-2015

W 1957 roku Guadalupe powróciła do Madrytu po sześciu latach spędzonych w Meksyku i na nowo podjęła pracę nauczycielki chemii. Najpierw zatrudniła się w Liceum im. Ramiro de Maeztu, a następnie, po pomyślnym przejściu egzaminu

państwowego, w Żeńskiej Szkole Zawodowej (Escuela Femenina de Maestría Industrial). Praca nie tylko pozwalała jej na własny rozwój, ale również zapewniała pole do działalności apostolskiej. Świadoma tego, starała się, by jej nauczanie było przepełnione duchem chrześcijańskim.

W latach 1962-64 Guadalupe nauczала chemii w Liceum im. Ramiro de Maeztu, utworzonym w latach czterdziestych XX w. wraz z Najwyższą Radą Badań Naukowych (Consejo Superior de Investigaciones Científicas) w ramach sztan­darowego projektu rządowego.

Guadalupe posiadała szczególny talent do nauczania – jej lekcje były niezwykle ciekawe, a uczniowie – żywo zainteresowani materiałem. Potrafiła zająć ich uwagę zarówno w trakcie części teoretycznej lekcji, jak i podczas starannie dobranych zajęć praktycznych, co w przypadku

uczniów klas maturalnych było nie lada wyzwaniem.

W październiku 1964 r. Guadalupe została wykładowcą przedmiotów ścisłych na stanowisku adiunkta w Żeńskiej Szkole Zawodowej.

– Stanowisko to zainteresowało ją od samego początku, gdyż dawało możliwość oddziaływania apostolskiego na ogromną skalę – wspomina bratanek Guadalupe, który, tak jak ona, nauczał niegdyś w liceum. – Mogła poznawać młodych ludzi wywodzących się z różnych środowisk robotniczych. Praca tam napawała ją wielkim entuzjazmem. Pamiętam, że raz wysłała nam swoje zdjęcie w otoczeniu uczennic odbywających praktykę fryzjerską w laboratorium chemicznym.

Jednak Guadalupe chciała przekazać swoim podopiecznym coś więcej niż wiadomości z fizyki i chemii; dbała o ich rozwój osobisty. Carmen Molina,

uczennica, a później pracownica szkoły, dobrze pamięta lekcje z Guadalupe, na które uczęszczała jako nastolatka. – Była dla mnie szczególną nauczycielką, taką, której się nie zapomina (...). Traktowała nas bardzo dobrze, otaczając miłością i zrozumieniem.

Carmen wspomina, że Guadalupe potrafiła zapewnić im wszechstronny rozwój, niczego nie tracąc z omawianego tematu. – Znajdowała czas, by odejść na chwilę od zapisanej wzorami tablicy i podzielić się z nami głęboką refleksją, nie gubiąc przy tym wątku lekcji (...). Opowiadając, co powstaje z połączenia różnych pierwiastków, tłumaczyła, że jest to wspaniały obraz różnorodności stworzonego świata. Ukazywała nam, że wszystko to nie może być dziełem czysto mechanicznego procesu ewolucji. Na koniec często dodawała: „Spójrzcie, jak Bóg to wspaniale wymyślił!”

Guadalupe nauczała niemal do końca życia, odchodząc z pracy dopiero w kwietniu 1975 roku, na krótko przed śmiercią. Od 1968 roku uczestniczyła też w eksperymencie edukacyjnym, jakim była Szkoła Gospodarstwa Domowego (Escuela de Ciencias Domésticas). Ponadto doradzała innym placówkom oświatowym, służąc im swoim doświadczeniem; jedną z nich była Senara – żeńska szkoła położona w dzielnicy Moratalaz.

(Zaczerpnięte z „Guadalupe Ortiz de Landázuri”, Mercedes Eguívar, wyd. Palabra, s. 221 i następne).

Źródło: Boletín de la Oficina para las Causas de los Santos [Biuletyn Biura do Spraw Kanonizacyjnych] 101/2014, nr 12. Prałatura Opus Dei. Hiszpania.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/
apostolstwo-w-szkole/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/apostolstwo-w-szkole/) (04-08-2025)